

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w II Wydziale Karnym w składzie

Przewodniczący	SSA Nadzieja Surowiec (spr.)
Sędziowie	SSA Andrzej Czapka SSA Janusz Sulima
Protokolant	Monika Wojno

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Białymstoku – Beaty Kwiećkowskiej – upoważnionej do udziału w sprawie przez Prokuratora Apelacyjnego w Białymstoku (...)

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2012 r.

sprawy

1) **A. P.**

oskarżonego z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. art. 12 kk

2) **L. C.**

oskarżonego z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk i art. 271§3 kk w zw. z art. 12 kk

3) **Z. N.**

oskarżonego z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. art. 12 kk

4) **B. R.**

oskarżonego z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce

z dnia 4 kwietnia 2012r. sygn.akt II K 7/11

I. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.

II. Kosztami procesu za postępowania odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

Prokurator oskarżył:

1) A. P. o to, że:

w okresie od 13 sierpnia 1993 r. do 01 marca 1994 r. w W., woj. (...), działając w warunkach przestępstwa ciągłego oraz wykorzystując działalność kredytową (...) Banku (...) SA w W. Oddział w W., wspólnie i w porozumieniu z jego dyrektorem E. K. (1), Naczelnikiem Wydziału Kredytów G. B., inspektorem Wydziału Kredytów J. B. oraz współdziałającymi z nim kredytobiorcami w osobach : L. C., Z. N., E. P. ( poprzednio (...)), R. W., B. R. i E. K. (2) zagarnął mienie społeczne znacznej wartości w wysokości 6.600.000 zł na szkodę (...) Banku (...) SA w W. Oddział w W., w ten sposób , iż występując w imieniu stanowiącej jego własność Wytwórni (...) w S. zaciągnął kredyt w kwocie 1.000.000 zł oraz nakłonił L. C. i Z. N., a za ich pośrednictwem R. W., B. R. i E. K. (2), a nadto E. P. do zaciągnięcia przez każdą z tych osób kredytów w w/w Banku, wiedząc o tym, że ani wymieniony ani też wskazani wyżej kredytobiorcy reprezentujący odpowiednio (...) spółka z o.o. w K., PUH (...), PUH (...) oraz „R., spółka z o.o. w P., (...) spółka z o.o. w C. i (...) spółka z o.o. w W., (...) spółka cywilna w K. nie posiadali zdolności kredytowej zapewniającej im spłatę uzyskanego kredytu wraz z należnymi odsetkami w przewidzianych umową kredytową terminach, a przy tym nie mieli ani realnych możliwości finansowych ani też zamiaru wywiązania się z zaciągniętych zobowiązań kredytowych, jak również wykorzystania udzielonych w opisany wyżej sposób środków kredytowych na realizację przedsięwzięć wskazanych w poszczególnych wnioskach oraz umowach kredytowych już w momencie podjęcia starań o uzyskanie każdego z niżej wymienionych kredytów, gdyż środki te, wbrew treści każdej z umów kredytowych, a zgodnie z zawartym wcześniej pomiędzy nimi porozumieniem oraz za aprobatą pracowników Oddziału Banku w osobach E. K. (1), G. B. i J. B., przekazane miały zostać następnie na jego rzecz, przez co doprowadził do wyasygnowania na rzecz jego oraz wymienionych wyżej podmiotów środków kredytowych o łącznej wartości 6.600.000 zł pod pozorem umów kredytowych zawartych w imieniu Oddziału Banku przez E. K. (1) i G. B. oraz niezgodnej z prawdą dokumentacji kredytowej mającej stworzyć pozory legalności i efektywności ekonomicznej kredytowania niżej wymienionych fikcyjnych przedsięwzięć gospodarczych, a następnie przekazania ich albo bezpośrednio albo na jego rzecz albo też na rachunek spółki (...), reprezentowanej przez współdziałających z nim L. C. i Z. N. bez żadnej ku temu podstawy prawnej , a mianowicie:

1/ w okresie od 13 sierpnia 1993 r. do 03 września 1993 r., działając wspólnie i w porozumieniu z E. K. (1), G. B. i J. B., występując w imieniu Wytwórni (...) w S., zagarnął kwotę 1.000.000 zł pod pozorem umowy kredytowej opatrzonej datą 13.08.1993r., przewidującej sfinansowanie fikcyjnego przedsięwzięcia polegającego na zakupie linii do rozlewu alkoholu na potrzeby (...) w S.

2/ w okresie od 13 sierpnia 1993 r. do 25 sierpnia 1993 r. , działając wspólnie i w porozumieniu z E. K. (1), G. B., J. B. oraz L. C. i Z. N. występującymi w imieniu (...) spółka z o.o. w K., zagarnął kwotę 1.000.000 zł pod pozorem umowy kredytowej opatrzonej datą 13.08.1993 r. , przewidującej sfinansowanie fikcyjnego przedsięwzięcia polegającego na przebudowie i modernizacji obiektów spółki w K. z przeznaczeniem na motel

3/ w okresie od 08 października 1993 r. do 25 listopada 1993 r. , działając wspólnie i w porozumieniu z E. K. (1), G. B., J. B., L. C. oraz Z. N. występującym w imieniu Przedsiębiorstwa Usługowo-Handlowego (...), w W., zagarnął kwotę 1.000.000 zł pod pozorem umowy kredytowej opatrzonej datą 08.10.1993 r., przewidującej sfinansowanie fikcyjnego przedsięwzięcia polegającego na zakupie maszyn i urządzeń do produkcji opakowań z PCV

4/ w okresie od 14 października 1993 r. do 25 listopada 1993 r. , działając wspólnie i w porozumieniu z E. K. (1), G. B., J. B., Z. N. oraz L. C. występującymi w imieniu Przedsiębiorstwa Usługowo-Handlowego (...), w W., zagarnął kwotę 1.000.000 zł pod pozorem umowy kredytowej opatrzonej datą 13.10.1993 r., przewidującej sfinansowanie fikcyjnego przedsięwzięcia polegającego na zakupie linii do produkcji wody mineralizowanej

5/ w okresie od 02 listopada 1993 r. do 28 grudnia 1993 r., działając wspólnie i w porozumieniu z E. K. (1), G. B. i E. P. (poprzednio (...)) występującą w imieniu spółki cywilnej (...) z siedzibą w K., zagarnął kwotę 1.000.000 zł pod

pozorem umowy kredytowej opatrzonej datą 02.11.1993 r. przewidującej sfinansowanie fikcyjnego przedsięwzięcia polegającego na zakupie linii technologicznej do produkcji butelek plastikowych typu (...)

6/ w okresie od 06 grudnia 1993 r. do 20 grudnia 1993 r., działając wspólnie i w porozumieniu z E. K. (1), G. B., L. C., Z. N. oraz R. W. występującym w imieniu (...) spółka z o.o. z siedzibą w P., zagarnął kwotę 1.000.000 zł pod pozorem umowy kredytowej opatrzonej datą 03.12.1993 r. przewidującej sfinansowanie fikcyjnego przedsięwzięcia polegającego na zakupie alkoholu na potrzeby w/w spółki celem jego dalszej odsprzedaży

7/ w okresie od 03 lutego 1994 r. do 22 lutego 1994 r., działając wspólnie i w porozumieniu z E. K. (1), G. B., J. B., L. C. oraz B. R., występującym w imieniu (...) spółka z o.o. z siedzibą w C., zagarnął kwotę 300.000 zł pod pozorem umowy kredytowej opatrzonej datą 02.02.1994 r., przewidującej sfinansowanie fikcyjnego przedsięwzięcia polegającego na zakupie towarów handlowych na potrzeby w/w spółki celem ich dalszej odsprzedaży

8/ w dniu 01 marca 1994 r., działając wspólnie i w porozumieniu z E. K. (1), G. B., L. C., Z. N. oraz E. K. (2) występującą w imieniu Przedsiębiorstwa (...), spółka z o.o. z siedzibą w W., zagarnął kwotę 300.000 zł pod pozorem umowy kredytowej opatrzonej datą 28.02.1994 r., przewidującej sfinansowanie fikcyjnego przedsięwzięcia polegającego na zakupie materiałów budowlanych niezbędnych do realizacji przez wymienioną spółkę robót budowlanych

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

2) L. C. o to, że:

w okresie od 13 sierpnia 1993 r. do 01 marca 1994 r. w W., woj. (...), działając w warunkach przestępstwa ciągłego oraz wykorzystując działalność kredytową (...) Banku (...) SA w W. Oddział w W., wspólnie i w porozumieniu z jego dyrektorem E. K. (1), Naczelnikiem Wydziału Kredytów G. B., inspektorem Wydziału Kredytów J. B. oraz A. P., Z. N. i współdziałającymi z nim kredytobiorcami w osobach: R. W., B. R. i E. K. (2) zagarnął mienie społeczne znacznej wartości w wysokości 4.600.000 zł na szkodę (...) Banku (...) SA w W. Oddział w W., w ten sposób, iż występując w charakterze właściciela Przedsiębiorstwa Usługowo-Handlowego (...), w W. oraz członka zarządu (...) spółka z o.o. w K. zaciągnął w imieniu PUH (...) oraz wspólnie ze Z. N. w imieniu (...) spółka z o.o. w W. dwa kredyty na działalność tychże podmiotów w kwotach po 1.000.000 zł oraz nakłonił R. W., B. R. i E. K. (2) do zaciągnięcia kredytu w w/w Banku, wiedząc o tym, że ani wymienione wyżej reprezentowane przez niego podmioty, ani też wskazani kredytobiorcy, reprezentujący odpowiednio spółki: (...) spółka z o.o. w P., (...) spółka z o.o. w C. i (...) spółka z o.o. w W., jak też współdziałający z nim Z. N., występujący nadto w imieniu PUH(...) nie posiadali zdolności kredytowej zapewniającej im spłatę uzyskanego kredytu wraz z należnymi odsetkami w przewidzianych umową kredytową terminach, a przy tym nie mieli ani realnych możliwości finansowych ani też zamiaru wywiązania się z zaciągniętych zobowiązań kredytowych, jak również wykorzystania udzielonych w opisany wyżej sposób środków kredytowych na realizację przedsięwzięć wskazanych w poszczególnych wnioskach oraz umowach kredytowych już w momencie podjęcia starań o uzyskanie każdego z niżej wymienionych kredytów, gdyż środki te, wbrew treści każdej z umów kredytowych, a zgodnie z zawartym wcześniej pomiędzy nimi porozumieniem oraz za aprobatą pracowników Oddziału Banku w osobach E. K. (1), G. B. i J. B., przekazane miały następnie zostać na rzecz A. P., przez co doprowadził do wyasygnowania na ich rzecz środków kredytowych o łącznej wartości 4.600.000 zł pod pozorem umów kredytowych zawartych w imieniu Oddziału Banku przez E. K. (1) i G. B. oraz niezgodnej z prawdą dokumentacji kredytowej mającej stworzyć pozory legalności i efektywności ekonomicznej kredytowania niżej wymienionych fikcyjnych przedsięwzięć gospodarczych, a następnie do przekazania ich na rzecz A. P. albo bezpośrednio też za pośrednictwem rachunków spółki (...) reprezentowanej przez wymienionego i Z. N., a mianowicie:

1/ w okresie od 13 sierpnia 1993 r. do 25 sierpnia 1993 r., działając wspólnie i w porozumieniu z E. K. (1), G. B., J. B. oraz A. P. i Z. N., przy czym występując razem z ostatnim spośród wyżej wymienionych w imieniu (...) spółka z o.o. w K., zagarnął kwotę 1.000.000 zł pod pozorem umowy kredytowej opatrzonej datą 13.08.1993 r., przewidującej sfinansowanie fikcyjnego przedsięwzięcia polegającego na przebudowie i modernizacji obiektów spółki w K. z przeznaczeniem na motel

2/ w okresie od 08 października 1993 r. do 25 listopada 1993 r. , działając wspólnie i w porozumieniu z E. K. (1), G. B., J. B. oraz A. P. i Z. N. występującym w imieniu Przedsiębiorstwa Usługowo-Handlowego (...), w W., zagarnął kwotę 1.000.000 zł pod pozorem umowy kredytowej opatrzonej datą 08.10.1993 r. , przewidującej sfinansowanie fikcyjnego przedsięwzięcia polegającego na zakupie maszyn i urządzeń do produkcji opakowań z PCV

3/ w okresie od 14 października 1993 r. do 25 listopada 1993 r. , działając wspólnie i w porozumieniu z E. K. (1), G. B. , J. B. oraz A. P. i Z. N. występując w imieniu Przedsiębiorstwa Usługowo-Handlowego (...), w W., zagarnął kwotę 1.000.000 zł pod pozorem umowy kredytowej opatrzonej datą 13.10.1993 r., przewidującej sfinansowanie fikcyjnego przedsięwzięcia polegającego na zakupie linii do produkcji wody mineralizowanej

4/ w okresie od 06 grudnia 1993 r. do 20 grudnia 1993 r. , działając wspólnie i w porozumieniu z E. K. (1), G. B. oraz A. P., Z. N. i R. W. występującym w imieniu (...) spółka z o.o. z siedzibą w P., zagarnął kwotę 1.000.000 zł pod pozorem umowy kredytowej opatrzonej datą 03.12.1993 r., przewidującej sfinansowanie fikcyjnego przedsięwzięcia polegającego na zakupie alkoholu na potrzeby w/w spółki celem jego dalszej odsprzedaży

5/ w okresie od 03 lutego 1994 r. do 22 lutego 1994 r. , działając wspólnie i w porozumieniu z E. K. (1), G. B., J. B. oraz A. P. oraz B. R. występującym w imieniu (...) spółka z o.o. z siedzibą w C. , zagarnął kwotę 300.000 zł pod pozorem umowy kredytowej opatrzonej datą 02.02.1994r., przewidującej sfinansowanie fikcyjnego przedsięwzięcia polegającego na zakupie towarów handlowych na potrzeby w/w spółki celem ich dalszej odsprzedaży

6/ w dniu 28 lutego 1994 r., działając wspólnie i w porozumieniu z E. K. (1), G. B. oraz A. P., Z. N. i E. K. (2) występującą w imieniu Przedsiębiorstwa (...), spółka z o.o. z siedzibą w W., zagarnął kwotę 300.000 zł pod pozorem umowy kredytowej opatrzonej datą 28.02.1994 r., przewidującej sfinansowanie fikcyjnego przedsięwzięcia polegającego na zakupie materiałów budowlanych niezbędnych do realizacji przez wymienioną spółkę robót budowlanych

przy czym dokonując zagarnięcia wyżej wymienionych środków kredytowych poświadczyl nieprawdę w celu osiągnięcia korzyści majątkowej co do okoliczności mających istotne znaczenie prawne w fakturze VAT opatrzonej datą 4.02.1994 r. wystawionej w imieniu (...)spółka z o.o. w K. na rzecz Przedsiębiorstwa (...), spółka z o.o. z siedzibą w W., potwierdzając wbrew prawdzie dokonanie sprzedaży materiałów budowlanych wartości 611.200 zł na rzecz w/w spółki, wiedząc , iż faktura ta została wystawiona dla pozorów celem zalegalizowania faktu przyznania i wykorzystania zgodnie z przeznaczeniem wskazanym we wniosku i umowie kredytu przyznanego przez (...) Bank (...) SA w W. Oddział w W. spółce (...), w W.

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

3) Z. N. o to, że:

w okresie od 13 sierpnia 1993 r. do 01 marca 1994 r. w W., woj. (...), działając w warunkach przestępstwa ciągłego oraz wykorzystując działalność kredytową (...) Banku (...) SA w W. Oddział w W., wspólnie i w porozumieniu z jego dyrektorem E. K. (1), Naczelnikiem Wydziału Kredytów G. B., inspektorem Wydziału Kredytów J. B. oraz A. P. , L. C. i współdziałającymi z nim kredytobiorcami w osobach : R. W. i E. K. (2) zagarnął mienie społeczne znacznej wartości w wysokości 4.300.000 zł na szkodę (...) Banku (...) SA w W. Oddział w W., w ten sposób, iż występując w charakterze właściciela Przedsiębiorstwa Usługowo-Handlowego (...), w W. oraz członka zarządu (...) spółka z o.o. w K. zaciągnął w imieniu PUH (...) oraz wspólnie z L. C. w imieniu (...) spółka z o.o. w W. dwa kredyty na działalność tychże podmiotów w wysokości 2.000.000 zł , a nadto nakłonił R. W. i E. K. (2) do zaciągnięcia kredytu w w/w Banku, wiedząc o tym, że ani wymienione wyżej reprezentowane przez niego podmioty, ani też wskazani wyżej kredytobiorcy reprezentujący odpowiednio: (...) spółka z o.o. w P. i (...) spółka z o.o. w W., jak również współdziałający z nim L. C. , występujący w imieniu PUH (...) nie posiadali zdolności kredytowej zapewniającej im spłatę uzyskanych kredytów wraz z należnymi odsetkami w przewidzianych umową kredytową terminach, a przy tym nie mieli ani realnych możliwości finansowych ani też zamiaru wywiązania się z zaciągniętych zobowiązań kredytowych, jak również wykorzystania udzielonych w opisany wyżej sposób środków kredytowych na realizację przedsięwzięć wskazanych w poszczególnych wnioskach oraz

umowach kredytowych już w momencie podjęcia starań o uzyskanie każdego z niżej wymienionych kredytów, gdyż środki te, wbrew treści każdej z umów kredytowych, a zgodnie z zawartym wcześniej pomiędzy nimi porozumieniem oraz za aprobatą pracowników Oddziału Banku w osobach E. K. (1), G. B. i J. B., miały zostać następnie przekazane na rzecz A. P., przez co doprowadził do wyasygnowania na ich rzecz środków kredytowych o łącznej wartości 4.300.000 zł pod pozorem umów kredytowych zawartych w imieniu Oddziału Banku przez E. K. (1) i G. B. oraz niezgodnej z prawdą dokumentacji kredytowej mającej stworzyć pozory legalności i efektywności ekonomicznej kredytowania niżej wymienionych fikcyjnych przedsięwzięć gospodarczych, a następnie do przekazania ich na rzecz A. P. albo bezpośrednio albo też za pośrednictwem rachunków spółki (...), reprezentowanej przez wymienionego i L. C., a mianowicie:

1/ w okresie od 13 sierpnia 1993 r. do 25 sierpnia 1993 r., działając wspólnie i w porozumieniu z E. K. (1), G. B., J. B. oraz A. P. i L. C., przy czym występując razem z ostatnim spośród wyżej wymienionych w imieniu(...) spółka z o.o. w K., zagarnął kwotę 1.000.000 zł pod pozorem umowy kredytowej opatrzonej datą 13.08.1993 r., przewidującej sfinansowanie fikcyjnego przedsięwzięcia polegającego na przebudowie i modernizacji obiektów spółki w K. z przeznaczeniem na motel

2/ w okresie od 08 października 1993 r. do 25 listopada 1993 r., działając wspólnie i w porozumieniu z E. K. (1), G. B., J. B. oraz A. P. i L. C., występując w imieniu Przedsiębiorstwa Usługowo-Handlowego (...), w W., zagarnął kwotę 1.000.000 zł pod pozorem umowy kredytowej opatrzonej datą 08.10.1993 r., przewidującej sfinansowanie fikcyjnego przedsięwzięcia polegającego na zakupie maszyn i urządzeń do produkcji opakowań z PCV

3/ w okresie od 14 października 1993 r. do 25 listopada 1993 r., działając wspólnie i w porozumieniu z E. K. (1), G. B., J. B. oraz A. P. i L. C. występującym w imieniu Przedsiębiorstwa Usługowo-Handlowego (...), w W., zagarnął kwotę 1.000.000 zł pod pozorem umowy kredytowej opatrzonej datą 13.10.1993 r., przewidującej sfinansowanie fikcyjnego przedsięwzięcia polegającego na zakupie linii do produkcji wody mineralizowanej

4/ w okresie od 06 grudnia 1993 r. do 20 grudnia 1993 r., działając wspólnie i w porozumieniu z E. K. (1), G. B. oraz A. P., L. C. i R. W. występującym w imieniu (...)spółka z o.o. z siedzibą w P., zagarnął kwotę 1.000.000 zł pod pozorem umowy kredytowej opatrzonej datą 03.12.1993 r., przewidującej sfinansowanie fikcyjnego przedsięwzięcia polegającego na zakupie alkoholu na potrzeby w/w spółki celem jego dalszej odsprzedaży

5/ w dniu 01 marca 1994 r., działając wspólnie i w porozumieniu z E. K. (1), G. B. oraz A. P., L. C. i E. K. (2) występującą w imieniu Przedsiębiorstwa (...), spółka z o.o. z siedzibą w W., zagarnął kwotę 300.000 zł pod pozorem umowy kredytowej opatrzonej datą 28.02.1994 r., przewidującej sfinansowanie fikcyjnego przedsięwzięcia polegającego na zakupie materiałów budowlanych niezbędnych do realizacji przez wymienioną spółkę robót budowlanych

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

4) B. R. o to, że:

w okresie od 03 lutego 1994 r. do 22 lutego 1994 r. w W., woj. (...), wykorzystując działalność (...) Banku (...) SA w W. Oddział w W. oraz działając wspólnie i w porozumieniu z jego dyrektorem E. K. (1), Naczelnikiem Wydziału Kredytów G. B., inspektorem kredytowym J. B. oraz A. P. i L. C., zagarnął mienie społeczne znacznej wartości w kwocie 300.000 zł na szkodę wyżej wymienionego Banku, w ten sposób, że występując w charakterze prezesa zarządu (...) spółka z o.o. z siedzibą w C., pod pozorem umowy kredytowej opatrzonej datą 02.02.1994 r., zawartej z nim przez występujących w imieniu Banku (...) oraz niezgodnej z prawdą dokumentacji kredytowej mającej stworzyć pozory legalności i efektywności ekonomicznej kredytowanego przedsięwzięcia gospodarczego, uzyskał środki kredytowe w wysokości 300.000 zł z przeznaczeniem na realizację fikcyjnego przedsięwzięcia, polegającego na zakupie towarów handlowych celem ich dalszej odsprzedaży, pomimo, iż nie posiadał zdolności kredytowej zapewniającej mu spłatę kredytu wraz z należnymi odsetkami w przewidzianych umową kredytową terminach, a następnie ze środków tych, wbrew treści umowy kredytowej, a zgodnie z zawartym wcześniej porozumieniem, przekazał na rzecz A. P. i współdziałającego z nim L. C. bez żadnej ku temu podstawy prawnej kwotę 280.000 zł, zaś pozostałą część w kwocie 11.400 zł,

wykorzystał na własne potrzeby, wiedząc, iż nie miał realnych możliwości finansowych ani też zamiaru wywiązania się z zaciągniętych z tego tytułu zobowiązań, jak również wykorzystania udzielonych mu środków kredytowych na realizację przedsięwzięcia wskazanego we wniosku oraz umowie kredytowej już w momencie podjęcia starań o uzyskanie tego kredytu

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2012 r. w sprawie II K 7/11:

I. oskarżonych A. P., L. C., Z. N. i B. R. uniewinnił od dokonania zarzucanych im czynów;

II. zasądził ze Skarbu Państwa na rzecz adw. J. O. kwotę 2361,60 (dwa tysiące trzysta sześćdziesiąt jeden i sześćdziesiąt setnych) złotych tytułem nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonego Z. N. i na rzecz adw. Z. Z. kwotę 2361,60 (dwa tysiące trzysta sześćdziesiąt jeden i sześćdziesiąt setnych) złotych tytułem nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonego B. R.;

III. koszty postępowania w sprawie przejął na rzecz Skarbu Państwa.

Apelację o powyższego wyroku wywiódł prokurator.

W oparciu o art. 427§1 i 2kpk i art. 438 pkt 2kpk wyrokowi zarzucił:

- obrazę przepisów prawa karnego procesowego, mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 4, 7, 92, 366§1 oraz 410kpk, wyrażającą się w powierzchownej, wybiórczej i jednostronnej ocenie materiału dowodowego, wykraczającej poza granice swobodnej oceny dowodów, co było również efektem wadliwego zastosowania art. 5§2kpk, przy uwzględnieniu ustalonych w sposób dowolny okoliczności korzystnych dla oskarżonych i pominięciu okoliczności dla nich niekorzystnych, świadczących o istnieniu zamiaru doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem pokrzywdzonego banku, a w szczególności:

- oparciu założeń kredytowanego przedsięwzięcia na fikcyjnych założeniach ekonomiczno-finansowych oraz nieweryfikowalnych w zasadzie symulacjach przewidywanych wyników finansowych inwestycji – sporządzanych przez R. R.,

- zatajeniu przez A. P. posiadanego zadłużenia na etapie ubiegania się o przedmiotowy kredyt,

- wniosków płynących z opinii J. J. – biegłego z zakresu wyceny nieruchomości, tym samym świadczących o braku realnych możliwości spłaty kredytów,

- przestępczych zachowań pracowników banku – towarzyszących zaciąganiu wyżej wskazanych kredytów, wskazujących, iż w rzeczywistości już w momencie zaciągania kredytów – kredytobiorcy nie mieli zamiaru ich spłaty,

- działań A. P. zmierzających jedynie do stworzenia pozorów efektywności ekonomicznej realizowanej inwestycji, które skutkowały wyprowadzeniem z systemu bankowego wyżej wskazanej kwoty,

- co w konsekwencji doprowadziło do niesłusznego uniewinnienia A. P., L. C., Z. N. oraz B. R. od popełnienia zarzucanych im czynów, w sytuacji gdy właściwa analiza zebranego materiału dowodowego i wysnute na jego podstawie wniosku stanowią niepodważalną podstawę dla uznania, że oskarżeni swoim zachowaniem wypełnili znamiona zarzucanych im przestępstw.

W oparciu o powyższe wniosł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Ostrołęce.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jako niezasadna nie mogła podlegać uwzględnieniu.

Jakkolwiek apelacja Prokuratora okazała się bezzasadna, to jednak Sąd Apelacyjny nie zgadza się z niektórymi zapatrywaniem Sądu Okręgowego zawartymi w zaskarżonym wyroku i jego uzasadnieniu.

Przede wszystkim nie sposób zgodzić się z twierdzeniem Sądu I instancji zawartym na stronie 41 uzasadnienia zaskarżonego wyroku jakoby nie była możliwa zmiana kwalifikacji prawnej czynów zarzucanych oskarżonym w akcie oskarżenia na czyn z art. 286 k.k. Jako błędne należy uznać rozumowanie sądu, że przepis ten nie zastąpił czynów z art. 201 i 202 d.k.k., ponieważ przestępstwo oszustwa znane było i dawnemu kodeksowi karnemu – art. 205 d.k.k.

Czynność sprawcza „zagarnięcia mienia” jako znamię czynów z art. 201 i 202 d.k.k. oznaczała, zgodnie ze słowniczkiem pojęć zawartym w art. 120 § 8 k.k. z 1969 r., „przysporzenie sobie lub komu innemu korzyści majątkowej przez kradzież, przywłaszczenie albo oszustwo lub inne wyłudzenie”. Ze sformułowania tego wynika, iż ustawodawca uznał, że wyłudzenie jest pojęciem szerszym niż oszustwo, przyjmując jednocześnie, że samo oszustwo jest jedną z form wyłudzenia, zatem przestępstwa wymienione w art. 201 i 202 d.k.k. stanowiły między innymi rodzaj oszustwa, popełnionego w stosunku do mienia społecznego, natomiast art. 205 d.k.k. dotyczył oszustwa, popełnionego na szkodę podmiotu prywatnego.

Przystępując do oceny zaskarżonego wyroku w aspekcie postawionych mu zarzutów zacząć należy od stwierdzenia, że był to ponowny wyrok, wydany po uchyleniu wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce z dnia 23 grudnia 2009 r. i przekazaniu sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania. Uchylenie zaś poprzedniego wyroku nastąpiło w wyniku apelacji obrońców, a co za tym idzie wniesionych na korzyść oskarżonych.

W tej sytuacji przedmiotem postępowania po przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania powinna być kwestia odpowiedzialności karnej oskarżonych za zarzucane im czyny w ramach nowej, przyjętej przez Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 23 grudnia 2009 r. oceny prawnej, a nie według kwalifikacji prawnej wskazanej w akcie oskarżenia (tak też SN w wyroku z dnia 12.06.1996 r., II KKN 25/96, Prok. i Prawo 1997/2/10).

W przypadku ponownego rozpoznania sprawy w wyniku uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w zakresie obejmującym kwalifikację prawną oraz wymierzoną karę, właściwe procedowanie przez sąd I instancji, a więc takie, które z jednej strony czyni zadość granicom, w których postępowanie karne zostało powtórnie "otwarte" na skutek ponownego postępowania, a z drugiej strony uwzględniające brak jakichkolwiek przesłanek do wyjścia poza te granice, winno ograniczyć się do analizy zachowań przestępczych oskarżonych ale w granicach zakreślonych dokonaną oceną prawną w poprzednim wyroku. W konsekwencji Sąd Okręgowy w Ostrołęce rozpoznający sprawę ponownie powinien jako czyny zarzucane oskarżonym przyjąć je w kształcie przypisanym w poprzednim wyroku. W przypadku bowiem zmiany przez sąd I instancji opisu lub kwalifikacji prawnej czynu, oczywiście w granicach jego tożsamości wyznaczonej zdarzeniem faktycznym, stanowiącym podstawę faktyczną oskarżenia, nie jest możliwe ponowne zarzucenie oskarżonym czynów w kształcie przyjętym w akcie oskarżenia.

Analizując jednocześnie opisy czynów przypisanych oskarżonym w wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce z dnia 23 grudnia 2009 r., należy zauważyć, że część z nich została sformułowana nieprawidłowo albowiem nie zawiera wszystkich mających znaczenie dla prawidłowej kwalifikacji prawnej znamion poszczególnych czynów.

Zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą Sądu Najwyższego, odnoszącą się do prawidłowego sformułowania wyroku, ustalenie czynu przypisanego powinno obejmować wszystkie elementy czynu mające znaczenie dla prawidłowej kwalifikacji prawnej, zatem powinno zawierać wskazanie czasu i miejsca jego popełnienia oraz wszystkie elementy zachowania sprawcy wypełniające ustawowe znamiona czynu zabronionego (por. postanowienie z dnia 4 lutego 2008 r., V KK 245/07, LEX nr 361543 oraz wyroki: z dnia 22 października 2009 r., IV KK 111/09, LEX nr 550462; z dnia 23 czerwca 2010 r., III KK 373/09, LEX nr 598844). Nie użycie ustawowego zwrotu, określającego alternatywnie możliwe czynności sprawcze, dopuszczalne jest więc jedynie wtedy, gdy wskazuje się sposób zachowania sprawcy, który odpowiadałby co najmniej jednemu czasownikowemu znamieniu przestępstwa.

Artykuł 286 k.k. określa odpowiedzialność za oszustwo, którym według tego przepisu jest motywowane celem korzyści majątkowej doprowadzenie innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez wprowadzenie jej w błąd albo wyzyskanie błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsięwziętej czynności. Istota tego przestępstwa polega więc na posłużeniu się fałszem jako czynnikiem sprawczym, który ma doprowadzić pokrzywdzonego do podjęcia niekorzystnej decyzji majątkowej (odróżnia to oszustwo od zaboru i innych przestępstw przeciwko mieniu; bliżej zob. T. Oczkowski, Oszustwo jako przestępstwo majątkowe i gospodarcze, Kraków 2004, s. 9 i n.).

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy w Ostrołęce w wyroku z dnia 23 grudnia 2009 r. przypisując oskarżonym popełnienie poszczególnych czynów nie zawarł w ich opisach wszystkich znamion czynu zabronionego co uniemożliwiło zakwalifikowanie go jako przestępstwa i tak skazując za występki z art. 286§1k.k. oskarżonych A. P. za czyn I w pkt 2,3,4,5, L. C. za czyn II w pkt 3 i 4 pominął w opisach czynów ustawowe znamię tego przestępstwa doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, a skazując Z. N. za czyn III w pkt 1, 2 i 3 pominął ustawowe znamię działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Brak natomiast w opisie przypisanego oskarżonemu czynu elementów określających jego działanie jako podjęte w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czy też elementu doprowadzenia pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, uniemożliwia uznanie go winnym dokonania przestępstwa oszustwa.

Przy czym uwzględniając etap postępowania na jakim znajduje się niniejsza sprawa należy zauważyć, że zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, dokonanie na niekorzyść oskarżonego nowych ustaleń faktycznych nie jest w sprawie możliwe (ani w toku drugoinstancyjnego, ani ponownego rozpoznania sprawy – art. 434 § 1 k.p.k., art. 443 k.p.k.), gdy nie został wniesiony na jego niekorzyść środek odwoławczy. Zatem skoro Sąd Okręgowy w Ostrołęce w wyroku z dnia 23 grudnia 2009 r., nie ujął w opisie przypisanych oskarżonemu czynów podstawowych elementów ich zachowania, które pozwalałyby i jednocześnie byłyby konieczne by można uznać je za przestępstwa oszustwa, a orzeczenia tego nie zaskarżył na niekorzyść oskarżonych prokurator, to w obecnym stanie faktycznym i prawnym korekta błędu popełnionego przez Sąd Okręgowy w wyroku z dnia 23 grudnia 2009 r. nie była możliwa przy ponownym rozpoznawaniu sprawy.

Już z tych względów niemożliwe było przypisanie oskarżonym: A. P., L. C. i Z. N. wskazanych powyżej zachowań ujętych w czyn ciągły.

Z uwagi na sytuację procesową przedstawioną powyżej pozostało Sądowi Apelacyjnemu odniesienie się do zarzutów apelacji w zakresie, w jakim kwestionuje zaskarżony wyrok odnośnie rozstrzygnięć w ramach oceny prawnej nadanej wyrokiem Sądu Okręgowego w Ostrołęce z dnia 23 grudnia 2009 r. dotyczących: oskarżonego A. P. – czyn I pkt 1, oskarżonego L. C. – czyn II pkt 1 i 2, oskarżonego B. R. – czyn IV.

We wszystkich tych przypadkach przedmiotem postępowania była odpowiedzialność oskarżonych za czyn z art. 286§1kk w tym też w trybie kwalifikowanym w stosunku do mienia znacznej wartości. Zgodzić się należy z sądem I instancji, że całokształt okoliczności towarzyszących uzyskaniu przez oskarżonych kredytów, nie pozwala na stwierdzenie, iż dowiedziono im ponad wszelką wątpliwość popełnienie przestępstwa oszustwa.

Jakkolwiek Sąd Okręgowy w uzasadnieniu swojego wyroku nie poświęcił zbyt wiele miejsca wyjaśnieniu podjętej decyzji, to jednak nie może budzić wątpliwości jej trafność.

Sąd odwoławczy nie był pozbawiony możliwości instancyjnej kontroli zasadności rozstrzygnięcia. Był też uprawniony a jednocześnie zobowiązany do dokonania własnej analizy ustalonych przez sąd orzekający działań oskarżonych pod kątem możliwości zastosowania wskazanych przepisów prawa materialnego. Wyniki tej analizy prowadzą jednak do wniosku, że kwestionowany w apelacji pogląd sądu orzekającego jest trafny.

Aby przypisać sprawcy popełnienie określonego w art. 286§1kk przestępstwa oszustwa należy wykazać, iż zamierza on osiągnąć korzyść majątkową wynikającą z niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez osobę czy inny podmiot wprowadzony w błąd. Dla zakwalifikowania zachowania sprawcy jako działania z art.286§1kk konieczne zatem



jest doprowadzenie innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez wprowadzenie jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsięwziętej czynności. Oszustwo może być przestępstwem popełnionym tylko umyślnie z zamiarem bezpośrednim, kierunkowym, obejmującym cel i sposób działania (por. wyrok SN z 22.11.1973 r., III KR 278/73, OSNPG 1974 nr 7, poz. 81, z 14.01.2004 r. KK 192/03 LEX 84458, postanowienie SN z 4.01.2011 r., III K 181/10, OSNKW 2011/3/27).

Jak wynika ze stanowiska zarówno doktryny jak i judykatury, wprowadzenie w błąd może mieć postać zarówno działania (np. sprawca przedstawia nieprawdziwe informacje warunkujące skuteczność transakcji) jak i zaniechania (np. sprawca zataja istotne informacje dotyczące obciążeń własnego majątku). Wprowadzenie w błąd musi poprzedzać niekorzystne rozporządzenie mieniem przez pokrzywdzonego, stąd też istotny jest związek przyczynowy między wprowadzeniem w błąd czy wyzyskaniem błędu a niekorzystnym rozporządzeniem mienia (wyrok SN z 19.07.2007 r., V KK 384/06, LEX 299205).

Warunkiem skazania jest wykazanie, że zachowanie oskarżonego wyczerpało wszystkie znamiona czynu określonego w przepisie prawa materialnego.

Jak zaznaczono wyżej jednym ze znamion przestępstwa oszustwa jest doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wprowadzenie w błąd.

W przedmiotowej sprawie ujęte w zarzutach prowadzące do niekorzystnego rozporządzenia mieniem działania ochronnego A. P. miało polegać na wprowadzeniu w błąd pracowników banku poprzez zatajenie we wniosku kredytowym wysokiego obciążenia kredytowego w innych bankach jak też złej kondycji finansowej prowadzonego przedsiębiorstwa, oskarżonego L. C. w jednym przypadku na zatajeniu złej kondycji finansowej spółki w drugim zaś wskazaniu na działalność gospodarczą, która de facto nie była prowadzona, jak też przeznaczenia kredytu, oskarżonego B. R. co do przeznaczenia kredytu na zakup maszyn i narzędzi, gdy w rzeczywistości uzyskana kwota przekazana została A. P. z przeznaczeniem na jego przedsiębiorstwo.

Niewątpliwie jest, że wprowadzenie w błąd to mylne dane o istniejącej rzeczywistości i może polegać na złożeniu nieprawdziwego oświadczenia co do możliwości finansowych, w tym nieprawdziwości danych o wysokości dochodów, zadłużeniu, itp.

Tymczasem z dokonanych ustaleń wynika, że G. B. pełniąc funkcję Naczelnika Wydziału Kredytów w (...) / w W. była doskonale zorientowana co do sytuacji finansowej oskarżonego A. P.. Wiedziała o jego zadłużeniach w innych bankach. Faktem jest, że we wniosku kredytowym z dnia 2 sierpnia 1993 r. w punkcie „informacja o sytuacji finansowej wnioskodawcy” nie podał on swojego zadłużenia z tytułu wcześniej zaciągniętych kredytów, to w uzupełnieniu wniosku kredytowego taka informacja została zawarta, informował on też pracowników banku o kredytach zaciągniętych w innych bankach, ich wysokości i zabezpieczeniach. G. B., która pozostawała w stałym kontakcie w A. P., miała wiedzę, że kwota kredytu nie jest wystarczająca do zakończenia prac związanych z uruchomieniem wytwórni alkoholu, na którą kredyt był przeznaczony. To ona zdając sprawę z obowiązujących oddział banku limitów określonych regulaminem kredytowania podsunęła pomysł zaciągnięcia kredytów przez inne firmy, z faktycznym przeznaczeniem na budowę wytwórni. Tak został przyznany kredyt spółce (...). Decyzja o przyznaniu kredytu zapadła bezzwłocznie po złożeniu wniosku. Uzupełnienie wniosku o dodatkowe dokumenty było tylko i wyłącznie pozorowaniem przestrzegania regulaminu kredytowania, dopasowaniem do wymogów tego regulaminu.

W uzgodnieniu z G. B. doszło też do założenia przez L. C. jak też Z. N. działalności gospodarczych pod nazwą (...) i (...) na potrzeby uzyskania kredytu, który miał być przeznaczony na kontynuowanie prac związanych z uruchomieniem wytwórni alkoholu. Podane zatem we wniosku informacje o przeznaczeniu kredytu na zakup narzędzi do produkcji wody mineralizowanej był czystą fikcją. W takich kategoriach należy też ocenić załączony do wniosku biznes plan jak też inne dokumenty uwiarygodniające przedsiębiorstwa a co za tym idzie zasadność kredytowania na określony we wniosku cel. Przedsiębiorstwo (...) nigdy nie podjęło działalności gospodarczej.

Na takiej samej zasadzie doszło do zaciągnięcia kredytu przez firmę (...) B. R..

Zgodnie z wnioskiem przyznany kredyt w kwocie 300.000zł miał być przeznaczony na zakup towarów handlowych, tymczasem zgodnie z zawartym wcześniej porozumieniem kwota kredytu przekazana została A. P. i rozdysponowana w uzgodnieniu z pracownicą banku (...) na spłatę odsetek od wcześniej zaciągniętych kredytów.

Odnosząc się do znamion określających czynność sprawczą zarzucanych oskarżonym czynów zauważyć należy, że zachowanie karalne opisane w znamionach przestępstwa z art. 286§1kk skierowane na osobę, którą sprawca zamierza doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem jest działaniem lub zaniechaniem, które może przybrać postać m.in. wprowadzenia w błąd tej osoby.

Wprowadzenie w błąd oznacza zachowanie prowadzące do wywołania (powstania) u danej osoby błędu, a więc fałszywego odzwierciedlenia rzeczywistości w świadomości tej osoby (Kodeks karny część szczególna, Komentarz do t. 3, pod redakcją A. Zolla, Zakamycze 1999 r.).

Wprowadzenie w błąd dotyczyć musi istotnych okoliczności danej sprawy, które mogą mieć wpływ na podjęcie decyzji rozporządzenia mieniem, jak też, że rozporządzenie to ma charakter niekorzystny.

Przenosząc powyższe wywody na grunt niniejszej sprawy nie sposób dopatrzeć się w zachowaniu oskarżonych działań polegających na wprowadzeniu w błąd pracowników banku, co zarzuca się oskarżonym. Do rozporządzenia mieniem, które w efekcie okazało się niekorzystne doszło przy pełnej wiedzy i świadomości pracowników banku co do stanu majątkowego ubiegających się o kredyty oskarżonych jak i przeznaczenia tychże kredytów. Udzielenie kredytów zostało wcześniej uzgodnione pomiędzy oskarżonym A. P. a kierownictwem banku.

Niezależnie od powyższego stwierdzić należy, że oskarżony A. P. zarówno kredyt zaciągnięty wcześniej w (...) w W. jak i w (...) Oddział w W. rzeczywiście przeznaczał na potrzeby związane z budową i uruchomieniem wytwórni alkoholu z siedzibą w S.. Było to przedsięwzięcie na dużą skalę, prace inwestycyjne realizowane były z dużym rozmachem. Nabywał urządzenia do produkcji i rozlewania alkoholu.

W marcu 1993 r. podpisał kontrakt z zagranicznym koncernem, na mocy którego w wytwórni w S. miała być rozlewnia S..

W pierwszym kwartale 1994 r. wyprodukowano 1883 tysiące butelek alkoholu. Uzyskał zezwolenie na wywóz alkoholu za granicę. Wpłacane były do banku określone kwoty na poczet odsetek od zaciągniętego kredytu.

Oskarżony A. P. w dniu 22 września 1994 r. podpisał z Dyrekcją Banku umowę o przystąpienie do długu firmy (...)”, jak też innych kredytobiorców. Kierował do banku pisma o przesunięcie terminu spłaty, składał propozycję restrukturyzacji zadłużenia. Bank nie przystał na składane propozycje. W dniu 21 listopada 1994 r. wypowiedział kredyty i postawił je w stan wymagalności. Wszczęta egzekucja komornicza nie doprowadziła do zaspokojenia wierzyciela.

Wszystko to stawia w wątpliwość traktowanie zachowania oskarżonych jako działań zmierzających do wyłudzenia kredytów. W ocenie sądu odwoławczego zachowań tych nie można określić jako pozorujących rzetelność i dobrą wolę spłaty.

Nie można pominąć, że zamiar w przypadku oszustwa musi się urzeczywistnić już w momencie doprowadzenia pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, a co za tym idzie do przypisania oskarżonemu odpowiedzialności za określone w art. 286§1kk oszustwo należałoby wykazać, że już w momencie zawierania umowy z bankiem zakładał on, że nie zwróci określonej umową kwoty.

Wykazanie takiego zamiaru w świetle całokształtu okoliczności sprawy nie było możliwe.

Stąd też zarzuty apelacji i argumenty przytoczone na ich poparcie nie mogły być uznane za trafne.

Odnosząc się do ujętego w pkt. 4 składającego się na czyn ciągły zachowania oskarżonego L. C., polegającego na poświadczeniu nieprawdy przez potwierdzenie sprzedaży materiałów budowlanych, która to sprzedaż w istocie nie miała miejsca a według postawionego jemu zarzutu miała znaczenie prawne dla udzielenia kredytu na rzecz Przedsiębiorstwa (...) zakwalifikowanego jako czyn z art. 271§3k.k. stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy uniewinniając oskarżonego od tego czynu tak naprawdę nie wskazał motywów podjętej decyzji. Za uzasadnienie wyroku w tej części nie może być bowiem uznane stwierdzenie, że oskarżony w toku śledztwa i wcześniejszym postępowaniu sądowym przyznał się do sfalszowania faktury a w toku ponownego rozpoznania sprawy nie przyznał się do tego zarzutu, jak też konkluzja, iż do przypisania popełnienia czynu konieczne jest udowodnienie tego czynu ponad wszelką wątpliwość (str. 28-29).

Tym niemniej sąd odwoławczy uznał, iż istotnie przypisanie oskarżonemu popełnienia tego czynu nie jest możliwe.

Wprawdzie z treści apelacji nie wynika, żeby skarżący prokurator kwestionował podjętą w tym zakresie decyzję, to w ocenie Sądu Apelacyjnego zasadne jest odniesienie się do tego zarzutu.

Przepis art. 271§1 i 3k.k. określa odpowiedzialność za poświadczenie nieprawdy w dokumencie co do okoliczności mającej znaczenie prawne. Poświadczenia nieprawdy mogą dopuścić się osoby uprawnione na podstawie przepisów prawa do wystawienia dokumentu mającego znaczenie prawne.

Zgodnie z orzecznictwem znamiona tego przestępstwa wypełnia poświadczenie nieprawdy przez osobę uprawnioną do wystawienia dokumentu odnośnie okoliczności wpływających na ocenę zdolności kredytowej innej osoby, co prowadzi do wprowadzenia w błąd instytucji kredytowej i uzyskanie w ten sposób kredytu.

Tymczasem nie sposób przyjąć, żeby poświadczenie nieprawdy poprzez podpisanie przez L. C. faktury potwierdzającej sprzedaż materiałów budowlanych Przedsiębiorstwu (...) w sytuacji kiedy sprzedaż ta nie została dokonana, miała znaczenie prawne dla udzielenia temu przedsiębiorstwu kredytu.

Po uruchomieniu kredytu G. B. poleciła B. S. sporządzenie dokumentacji uzasadniającej przyznanie kredytu. Ze strony kierownictwa spółki (...) podjęte również zostały działania mające na celu uzupełnienie dokumentacji kredytowej i wykazanie, że kredyt został wykorzystany zgodnie z przeznaczeniem – pracownica wypełniła fakturę VAT jakoby (...) sprzedał (...) materiały budowlane z datą wsteczną, którą dostarczono do banku. Działania powyższe miały miejsce po uruchomieniu kredytu, miały na celu stworzenie pozorów przestrzegania regulaminu kredytowania i nie miały wpływu ani znaczenia dla przyznania kredytu, bowiem decyzja o udzieleniu kredytu została podjęta wcześniej, przed sporządzeniem i dostarczeniem tych dokumentów.

Jeżeli czynność poświadczenia nieprawdy uznaje się za dokonaną w momencie, gdy dokument zawierający to poświadczenie zostanie wprowadzony do obrotu prawnego, to w sytuacji przedstawionej powyżej brak jest podstaw do uznania, iż miał on znaczenie prawne dla udzielenia kredytu.

Stąd biorąc pod uwagę, że fałsz nie stanowił środka do celu jakim było uzyskanie kredytu, brak było podstaw do przypisania oskarżonemu winy w tym zakresie.

Z tych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku, przy czym o kosztach procesu za postępowanie odwoławcze zgodnie z art. 632 ust. 2k.p.k.

N.